



PNRL: należy powstrzymać destrukcję kształcenia przeddyplomowego lekarzy

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej na posiedzeniu 12 stycznia 2024 r. przyjęło:

STANOWISKO Nr 1/24/P-IX

PREZYDIUM NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ z dnia 12 stycznia 2024 r.

w sprawie kształcenia na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej z najwyższym zaniepokojeniem i dezaprobatą traktuje wprowadzone w ostatnich latach zmiany prawne i organizacyjne prowadzące do degradacji kształcenia na kierunku lekarskim w Polsce.

Należy przypomnieć, że na mocy ustawy z dnia 17 listopada 2021 r. o zmianie ustawy - *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. Poz. 2232)* umożliwiono uczelniom zawodowym, a więc nie posiadającym charakteru akademickiego i z definicji przeznaczonym wyłącznie do kształcenia praktycznego, prowadzenie studiów na kierunkach lekarskim i lekarsko-dentystycznym. Uczyniono to pomimo sprzeciwu środowiska lekarskiego słusznie podkreślającego brak możliwości zapewnienia odpowiednich standardów kształcenia w tych uczelniach.

Kolejne istotne zmiany wprowadzono na mocy ustawy z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - *Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1672)*. Ustawa ta znowelizowała ustawę *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, wprowadzając po raz kolejny ułatwienia dla uczelni w ubieganiu się o pozwolenie na utworzenie studiów na kierunkach lekarskim lub lekarsko-dentystycznym. Wskutek przyjętych w ustawie zmian:

- umożliwiono kształcenie przyszłych lekarzy uczelniom, które kształcą już pielęgniarki, położne, fizjoterapeutów czy ratowników medycznych i posiadają jakąkolwiek, choćby najniższą, kategorię naukową w dyscyplinie nauki medyczne lub w dyscyplinie nauki o zdrowiu oraz zatrudniają jedynie 12 nauczycieli akademickich;
- w przypadku uczelni akademickich zrezygnowano z wymogu posiadania kategorii A+, A lub B+ w naukach medycznych lub naukach o zdrowiu; wystarczy, że uczelnia będzie legitymować się kategorią naukową A+ albo A w co najmniej trzech jakichkolwiek dyscyplinach.

Efektym wymienionych powyżej zmian jest bezprecedensowy wzrost liczby szkół wyższych kształcących lekarzy, przy czym większość z „neo-uczelni” medycznych jest nieprzygotowana do prawidłowej realizacji tego zadania. Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o wiodącej roli Ministerstwa Edukacji i Nauki, które było głównym projektodawcą niszczenia systemu kształcenia lekarzy w Polsce i próby felczeryzacji profesji lekarskiej.

Wykonywanie zawodu lekarza i lekarza dentystry wymaga ciągłej edukacji i podnoszenia kwalifikacji – w myśl zasady „life-long learning”. W ocenie Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej kompetencje nabywane na etapie edukacji przeddyplomowej przez przyszłych lekarzy i lekarzy dentystrów są kluczowe dla jakości świadczonych przez nich usług, a co za tym idzie dla stanu zdrowia pacjentów, funkcjonowania ochrony zdrowia, a w konsekwencji – bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Medycyna jest dyscypliną kliniczną, uniwersytecką, ściśle związana z badaniami naukowymi, których celem jest poprawa metod leczenia pacjentów. Przyszli lekarze muszą być kształceni z zachowaniem najwyższych standardów w uczelniach akademickich dysponujących wysoko wykwalifikowaną kadrą naukową, bazą dydaktyczną, dostępem do nowoczesnych laboratoriów, pracowni umożliwiających m.in. wykorzystanie materiału sekcyjnego w nauczaniu, zwłaszcza anatomii, patomorfologii i medycyny sądowej oraz współpracą z wielospecjalistycznymi szpitalami klinicznymi

Samorząd lekarski uważa za konieczne podjęcie pilnych działań na rzecz powstrzymania destrukcji w obszarze kształcenia przeddyplomowego lekarzy i lekarzy dentystrów i powrotu standardów kształcenia lekarzy do kształtu sprzed roku 2021 r. kiedy pozwolenie na utworzenie studiów na kierunkach lekarskim lub lekarsko-dentystycznym mogła uzyskać wyłącznie uczelnia akademicka, która posiada kategorię naukową A+, A albo B+ w dyscyplinie nauki medyczne lub nauki o zdrowiu.

